

Kraków wielozmystowy

DOSTĘPNE LATO KULTURY



Publikacja podsumowująca projekt

**Miasto ma wiele warstw.
Dźwięk. Dotyk. Zapach.
Słowo. Muzyka. Wyobraźnia.**

W publikacji

01 / Spacer miejski „Niewidzialny Kraków”

02 / „Czytanie w ciemności” – literatura Krakowa

03 / „Muzyka miasta – koncert w ciemności”

Kraków 2026

Redaktor wydania: Anna Kisała

Korekta: Joanna Kalbarczyk

Skład graficzny czarnodruku: Anna Michnicka

Miasto odbierane wszystkimi zmysłami

Kraków to miasto, którego historii i dziedzictwa można doświadczać na wiele sposobów. Zabytkowe ulice, kościoły, place, mury miejskie i charakterystyczne budowle tworzą przestrzeń, którą najczęściej poznajemy za pomocą wzroku. Jednak miasto to znacznie więcej niż jego obraz. Kraków można również usłyszeć, poczuć, dotknąć, a nawet rozpoznać po zapachach i dźwiękach. To właśnie na takim wielozmysłowym poznawaniu miasta opierał się projekt „Letnie wydarzenia kulturalne organizowane w Krakowie - Kraków wielozmysłowy dostępny lato kultury”.

Celem projektu było pokazanie, że kontakt z kulturą i dziedzictwem nie powinien być uzależniony wyłącznie od możliwości widzenia. Chcieliśmy zwrócić uwagę na potrzeby osób niewidomych i słabowidzących, ale również zachęcić wszystkich uczestników do spojrzenia na Kraków z innej perspektywy.

W ramach projektu odbył się spacer trasą prowadzącą przez najważniejsze i najbardziej charakterystyczne miejsca historycznego Krakowa. Spacer stał się okazją do zatrzymania się, wsłuchania w otoczenie i dostrzeżenia tych elementów przestrzeni, które podczas tradycyjnego zwiedzania często pozostają na dalszym planie. Każde z odwiedzanych miejsc było okazją do innego rodzaju doświadczenia. Dźwięki miasta, odgłosy, rozmowy przechodniów, gwar ulicy, kościelne dzwony czy muzyka pozwalały budować własną mapę Krakowa. Zapachy ulic, roślin, kawiarni i wewnątrz zabytkowych obiektów stanowiły kolejną warstwę miejskiego doświadczenia. Ważne były również faktury, nawierzchnie i przestrzeń, którą można poznawać poprzez dotyk oraz orientację.

Integralną częścią projektu były również wydarzenia kulturalne, które pozwoliły spojrzeć na Kraków poprzez słowo i muzykę. Odbyło się czytanie fragmentów literatury związanej z Krakowem, dzięki któremu uczestnicy mogli poznać miasto poprzez opowieści, wspomnienia i literackie obrazy

utrwalone przez autorów. Literatura stała się kolejnym sposobem odkrywania miejsc, ich historii i atmosfery. Słowo pozwoliło przywołać obrazy Krakowa również tym osobom, które nie mogą odbierać ich wzrokiem, a jednocześnie pokazało, jak silnie miasto obecne jest w polskiej kulturze i literaturze.

Dopełnieniem projektu był koncert krakowskiej wokalistki Agnieszki Łozińskiej, który wprowadził kolejny wymiar poznawania kultury – muzykę. Dźwięk, głos i muzyczna interpretacja stworzyły przestrzeń do wspólnego przeżywania wydarzenia, niezależnie od możliwości wzrokowych uczestników. Koncert pokazał, że muzyka może być uniwersalnym językiem, który łączy ludzi i pozwala doświadczać emocji bez konieczności korzystania ze wzroku.

Istotnym elementem projektu była refleksja nad dostępnością kultury. Osoby niewidome i słabowidzące powinny mieć możliwość samodzielnego i pełnego uczestnictwa w życiu kulturalnym. Pomocne są w tym między innymi audiodeskrypcja, materiały w alfabecie Braille’a, tyflografiki, makiety, modele dotykowe oraz odpowiednio przygotowane oprowadzanie. Dostępność nie oznacza bowiem jedynie usuwania barier architektonicznych. To również tworzenie takich sposobów przekazywania wiedzy, aby historia, sztuka, literatura, muzyka i dziedzictwo mogły być odbierane niezależnie od ograniczeń wzroku.

Niniejsza publikacja jest podsumowaniem wszystkich działań zrealizowanych w ramach projektu, ale jednocześnie zaproszeniem do innego spojrzenia na Kraków. Znajdują się w niej opisy trasy i doświadczeń ze spaceru, treści dotyczące dziedzictwa kulturowego miasta, refleksje związane z odbiorem kultury bez użycia wzroku, informacje o dostępności i audiodeskrypcji, a także odniesienia do literatury i wydarzeń artystycznych, które towarzyszyły projektowi.

Mamy nadzieję, że publikacja stanie się zachętą do odkrywania Krakowa na nowo – nie tylko poprzez to, co widzimy, lecz także poprzez to, co słyszymy, czujemy, dotykamy i zapamiętujemy. Bo miasto ma wiele warstw, a każda z nich może opowiedzieć własną historię.

„Niewidzialny Kraków”

„Niewidzialny Kraków” to próba pokazania, że aby naprawdę poznać miasto, czasem warto zamknąć oczy i zacząć słuchać.

Kraków można poznawać nie tylko wzrokiem. Można go usłyszeć, dotknąć, poczuć i zapamiętać poprzez zapachy oraz dźwięki. Można stworzyć jego obraz w wyobraźni, korzystając z opowieści, audiodeskrypcji, dotykowych modeli i własnych doświadczeń.

Spacer „Niewidzialny Kraków” był właśnie taką próbą poznania miasta – poprzez doświadczenie jego przestrzeni i dziedzictwa z perspektywy osoby niewidomej lub słabowidzącej.

Spacer po Krakowie został zrealizowany jako działanie mające na celu umożliwienie uczestnikom poznawania przestrzeni miejskiej w sposób wielozmysłowy, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Szczególną uwagę poświęcono rozwiązaniom wspierającym osoby niewidome i słabowidzące, a także osobom z ograniczoną mobilnością i osobom z niepełnosprawnością słuchu. Ważnym elementem wędrowki była audiodeskrypcja oraz przekazywanie informacji dotyczących kierunku poruszania się, charakteru nawierzchni, występujących przeszkód i różnic poziomów.

Wędrowka grupy rozpoczęła się na Kazimierzu w okolicy Muzeum Etnograficznego. Była to przestrzeń szczególnie interesująca ze względu na historyczny charakter dzielnicy, charakterystyczną zabudowę, liczne zaułki, lokale gastronomiczne oraz intensywne współczesne życie miejskie. Już na początku trasy zwrócono uwagę na możliwość poznawania miasta za pomocą słuchu. Odgłosy rozmów, kroków przechodniów, przejeżdżających samochodów oraz dźwięki dochodzące z mijanych miejsc tworzyły swoistą mapę akustyczną Krakowa. Dla osoby niewidomej tego rodzaju informacje

stanowiły istotne wskazówki pomagające w orientacji przestrzennej oraz zapamiętywaniu poszczególnych miejsc. Przewodniczka przekazywała informacje dotyczące kierunku marszu, charakteru nawierzchni oraz występujących na trasie przeszkód, takich jak schody, krawężniki czy różnice poziomów.

Pierwszy etap trasy prowadził ulicą Skałeczną w kierunku Skałki i znajdującego się tam kościoła. Podczas przejścia uczestnicy zwracali uwagę na charakterystyczne brzmienie miejskiej przestrzeni. Dźwięki otoczenia tworzyły dodatkowy, niezależny od obrazu sposób poznawania Krakowa. Kościół na Skałce stanowił jeden z ważnych punktów historycznej przestrzeni miasta. W przypadku osób niewidomych szczególnego znaczenia nabierał szczegółowy opis przestrzeni, który pozwalał wyobrazić sobie wielkość obiektu, jego układ, położenie najważniejszych elementów oraz charakter architektury.

Kolejny etap trasy prowadził ulicą Augustiańską w kierunku Wawelu. Przejście to pozwalało zaobserwować zmianę charakteru przestrzeni – od historycznej zabudowy Kazimierza w kierunku jednego z najważniejszych zespołów zabytkowych Krakowa. Istotnym elementem tego etapu było zatrzymywanie się i wsłuchiwanie w codzienne życie miasta. Dźwięki ulicy, ruch pieszy oraz odgłosy otoczenia stanowiły integralną część doświadczenia przestrzeni.

Jednym z najważniejszych punktów wędrowki był Wawel. Uczestnicy poznawali dziedziniec oraz wybrane elementy przestrzeni i historii wzgórza.

W przypadku osób niewidomych szczególne znaczenie miał odpowiednio przygotowany opis. Dziedziniec był poznawany nie tylko poprzez informacje przekazywane przez przewodniczkę, ale również poprzez odgłosy kroków, pogłos, rozmowy innych osób i charakterystyczne dźwięki otoczenia. Wawel stanowił szczególnie istotny przykład miejsca, w którym zastosowano rozwiązania zwiększające dostępność dziedzictwa kulturowego. Na wybranych wystawach znajdują się tyflografiki z audiodeskrypcją, materiały w alfabecie Braille’a oraz kopie eksponatów przeznaczone do dotykowego poznawania. Jest możliwość korzystania z audioprzewodnika dla osób niewidomych i słabowidzących.

Szczególnym punktem zwiedzania był Skarbiec Koronny, w którym dostępne są kopie eksponatów oraz tyflografiki z audiodeskrypcją. Rozwiązania te pozwalają osobom niewidomym i słabowidzącym na bezpośrednie poznawanie obiektów, których oryginalna forma jest przede wszystkim wizualna. Na wzgórzu znajdują się również punkty Totupoint, wymagające korzystania z odpowiedniej aplikacji. Zamek udostępnia także rozwiązania dla osób z ograniczoną mobilnością, w tym możliwość nieodpłatnego wypożyczenia wózka.

Ważnym aspektem jest umożliwienie osobom z niepełnosprawnością słuchu korzystania z informacji w dostępnej formie. W ramach rozwiązań dostępnościowych Wawel udostępnia między innymi materiały w PJM oraz możliwość skorzystania z tłumacza PJM online w wybranych sytuacjach.

Po zakończeniu zwiedzania Wawelu trasa prowadziła Plantami w stronę Rynku Głównego. Planty stanowią przestrzeń otaczającą historyczne centrum Krakowa i pełniły podczas wędrowki zarówno funkcję komunikacyjną, jak i miejsca odpoczynku. Podczas przejścia zwracaliśmy uwagę na różne rodzaje nawierzchni, faktury elementów małej architektury oraz charakter bezpośredniego otoczenia. Z punktu widzenia dostępności istotne są czytelne ciągi komunikacyjne i brak niespodziewanych przeszkód dla osób niewidomych; kontrastowe elementy przestrzeni i odpowiednie oświetlenie dla osób słabowidzących; równość nawierzchni, odpowiednie nachylenie alejek, dostępność miejsc odpoczynku oraz ograniczenie barier dla osób z ograniczoną mobilnością; możliwość odpoczynku w spokojniejszym miejscu dla osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi.

Kolejnym ważnym punktem trasy był Kościół Franciszkanów. Obiekty sakralne stanowią szczególnie interesującą przestrzeń do poznawania kultury za pomocą różnych zmysłów. Oprócz architektury i sztuki istotne są takie elementy jak akustyka wnętrza, charakterystyczny pogłos, cisza, zapach oraz dźwięki związane z liturgią. W przypadku osób niewidomych szczególne znaczenie ma audiodeskrypcja. Odpowiednio przygotowany opis pozwala stworzyć w wyobraźni możliwie pełny obraz miejsca, uwzględniający jego układ przestrzenny, najważniejsze elementy architektoniczne i artystyczne oraz kontekst historyczny. Istotne było przy tym odejście od samego przekazywania faktów. Opis miał przede

wszystkim pomagać w zrozumieniu przestrzeni i budowaniu jej wyobrażenia.

W dalszej części trasy grupa przechodziła Plantami, mijając kolejne elementy historycznej przestrzeni Krakowa, w tym baszty oraz Barbakan. Średniowieczne fortyfikacje stanowią przykład dziedzictwa, które jest przedstawiane również poprzez dotykowe modele, makiety oraz szczegółowy opis słowny.

Dla osoby niewidomej określenia takie jak „okrągła baszta”, „mur obronny” czy „średniowieczna brama” wymagają dodatkowego wyjaśnienia i osadzenia w przestrzeni. Audiodeskrypcja pełni w tym przypadku funkcję narzędzia pozwalającego lepiej zrozumieć zarówno wygląd obiektu, jak i jego znaczenie historyczne.

Następnym punktem trasy było Collegium Maius. W tym miejscu uczestnicy mieli możliwość wysłuchania hymnu „Gaude Mater Polonia” oraz poznania zabytkowego zegara z ruchomymi figurami. Był to szczególnie istotny moment z perspektywy idei projektu. Zegar, który dla osoby widzącej jest przede wszystkim obiektem wizualnym, mógł zostać przedstawiony osobie niewidomej za pomocą szczegółowego opisu jego wyglądu, kształtu, położenia oraz ruchu poszczególnych figur. Równie ważną rolę odegrała muzyka. Pozwalała doświadczyć atmosfery miejsca bez konieczności korzystania ze wzroku. Dźwięk stał się nośnikiem historii i tradycji, umożliwiając budowanie skojarzeń z miejscem i jego dziedzictwem. W przypadku osób niewidomych pomocna była audiodeskrypcja zegara, opis ruchu figur oraz możliwość wykorzystania materiałów dotykowych. Osobom słabowidzącym pomagały powiększone materiały, odpowiedni kontrast oraz możliwość podejścia bliżej eksponatu, jeśli było to bezpieczne. Natomiast osobom z ograniczoną mobilnością potrzebne były informacje o dostępności wejść, pomieszczeń, schodów i wind.

Ostatnim etapem wędrowki był Rynek Główny. Stanowił on przestrzeń niezwykle intensywną sensorycznie, w której można było doświadczyć różnorodnych dźwięków, zapachów i wrażeń związanych z funkcjonowaniem centrum miasta. Słyszalne były rozmowy, odgłosy kroków, komunikaty oraz dźwięki codziennego życia miejskiego. Charakterystyczne były również zapachy dobiegające z restauracji i kawiarni oraz zmieniająca się atmosfera placu. Osoba niewidoma mogła

poznawać Rynek za pomocą dźwięków, orientacji w przestrzeni oraz odpowiednio przygotowanej audiodeskrypcji najważniejszych obiektów znajdujących się na jego terenie. Zakończenie trasy na Rynku Głównym stanowiło symboliczne podsumowanie całej wędrówki – od Kazimierza, przez Skałkę i Wawel, następnie Planty i zabytki Starego Miasta, aż do centralnego punktu historycznego Krakowa.

Spacer pokazał, że poznawanie dziedzictwa kulturowego Krakowa może odbywać się poprzez wiele różnych kanałów sensorycznych. Szczególne znaczenie miały dźwięk, dotyk, zapach, faktura nawierzchni, orientacja przestrzenna oraz odpowiednio przygotowany opis. Ważnym elementem włączającego zwiedzania była audiodeskrypcja, która pozwalała osobom niewidomym i słabowidzącym tworzyć wyobrażenie obiektów oraz przestrzeni, które w tradycyjnym modelu zwiedzania byłyby dostępne przede wszystkim za pomocą wzroku.

Spacer wykazał również, że dostępność nie ograniczała się wyłącznie do fizycznego umożliwienia wejścia do danego miejsca. Równie ważna była dostępność informacji, możliwość poznawania wybranych obiektów za pomocą dotyku oraz komunikacja dostosowana do różnych potrzeb. Istotne było także stworzenie warunków, które umożliwiały osobom z różnymi ograniczeniami samodzielne i bezpieczne poznawanie przestrzeni. Szczególnie wyraźnie było to widoczne na Wawelu, gdzie zastosowano różnorodne rozwiązania wspierające dostępność, między innymi tyflografiki, audiodeskrypcję, kopie eksponatów, materiały w PJM oraz rozwiązania ułatwiające poruszanie się.

Cała trasa stanowiła przykład podejścia, w którym miasto i jego dziedzictwo były poznawane nie tylko poprzez oglądanie, ale również poprzez słuchanie, dotykanie, odczuwanie przestrzeni i świadome korzystanie z dostępnych form informacji. Dzięki temu historyczna przestrzeń Krakowa mogła być przedstawiona jako miejsce dostępne dla osób o różnych potrzebach i możliwościach percepcyjnych.

Element projektu, jakim był Spacer miejski „Niewidzialny Kraków” pokazał, że poznawanie miasta może mieć wiele wymiarów.

Dźwięk - pozwala stworzyć własną mapę miasta. Odgłosy ulicy, kościelne dzwony, muzyka, rozmowy ludzi, szum drzew czy charakterystyczny pogłos wewnątrz stają się ważnymi elementami doświadczenia przestrzeni.

Dotyk - pomaga poznawać faktury, materiały i kształty. W przypadku osób niewidomych szczególne znaczenie mają modele, makiety i tyflografiki, które umożliwiają poznanie wyglądu obiektów poprzez dotyk.

Zapach również tworzy tożsamość miejsca. Aromat kawy z kawiarni, restauracji, roślin, mokrego bruku czy charakterystycznego wnętrza może stać się elementem pamięci związanej z konkretną przestrzenią.

Poznanie miasta bez wzroku wymaga świadomego budowania wyobrażenia przestrzeni. Informacja o kierunku, odległości, układzie ulic i położeniu poszczególnych obiektów pomaga stworzyć mentalną mapę miasta.

Dostępność kultury oznacza tworzenie takich warunków, aby jak największa liczba osób mogła uczestniczyć w życiu kulturalnym niezależnie od swoich możliwości percepcyjnych i sposobu poruszania się.

Dostępność powinna być rozumiana szeroko – jako możliwość dotarcia, wejścia, zrozumienia, doświadczenia i uczestniczenia. Dobrze przygotowany opis może przekazać nie tylko kształt budynku czy wygląd dzieła sztuki, lecz także jego położenie w przestrzeni, wielkość, proporcje, kolorystykę, materiał, najważniejsze detale oraz relacje pomiędzy poszczególnymi elementami.

Spacer „Niewidzialny Kraków” był praktycznym przykładem tego, jak opis słowny i doświadczenia sensoryczne mogą się wzajemnie uzupełniać. Miasto nie musi być poznawane wyłącznie za pomocą wzroku. Można je usłyszeć w gwarze ulicy, poczuć w zapachu kawiarni, dotknąć w fakturze nawierzchni, rozpoznać w pogłosie kościoła i zapamiętać poprzez rytm kroków oraz dźwięki codziennego życia. Dostępność oznacza tworzenie przestrzeni, w której różne sposoby poznawania świata są traktowane jako równoprawne drogi do uczestnictwa w kulturze.

Niewidzialny Kraków to nie Kraków pozbawiony obrazu. To Kraków odkrywany inaczej.

„Czytanie w ciemności”

„Wawelskie wzgórze” nie jest tylko opowieścią o średniowiecznym Krakowie i Władysławie Łokietku. To również historia człowieka, który próbuje odnaleźć własną tożsamość. Słuchając jej z zamkniętymi oczami, możemy spróbować na chwilę odsunąć obraz i skupić się na słowie, głosie, dźwięku oraz emocjach. Każdy słuchacz może stworzyć w swojej wyobraźni własny Wawel, własnego Krzycha i własną historię.

Kraków od zawsze jest obecny w polskiej literaturze. Miasto pojawia się w poezji, prozie, wspomnieniach i tekstach opisujących jego mieszkańców, historię oraz atmosferę.

Literacki obraz Krakowa jest kolejnym sposobem jego poznawania. Autorzy utrwalali nie tylko wygląd ulic i zabytków, ale również dźwięki, zapachy, emocje i codzienne życie mieszkańców.

Spacer „Niewidzialny Kraków” pokazał, że zamknięcie oczu – choćby na krótki czas – może zmienić sposób odbierania otoczenia. Kiedy wzrok przestaje być głównym źródłem informacji, większą uwagę zaczynamy zwracać na dźwięki, zapachy, temperaturę powietrza, podłoże pod stopami oraz odległość od znajdujących się wokół nas obiektów.

Dla osób niewidomych takie doświadczenie nie jest jednak eksperymentem, lecz codziennym sposobem poznawania świata. Dlatego jednym z ważnych elementów projektu było nie tylko zaprezentowanie osobom widzącym alternatywnego sposobu odbioru Krakowa, ale również zwrócenie uwagi na potrzebę tworzenia dostępnej przestrzeni kulturalnej.

Projekt pokazał, że nie ma jednego właściwego sposobu poznawania miasta. Każdy człowiek może stworzyć własny obraz Krakowa – czasem

zbudowany z obrazów, czasem z dźwięków, zapachów, dotyku, słów i wspomnień.

Drugim etapem projektu było czytanie literatury Krakowa w ciemności. Niewidomy lektor czytał fragment książki „Wawelskie wzgórze”, powieść historyczną Karola Bunsch’a.

Głównym bohaterem jest Krzych, młody, silny i trochę naiwny chłopak, który nie zna swojego pochodzenia. Wychowuje się u starszych ludzi i początkowo niewiele wie o świecie. Jego życie zmienia się, kiedy zaczyna uczestniczyć w wydarzeniach związanych z Krakowem i Wawelem. Jednym z ważnych wydarzeń jest sytuacja, w której Krzych ratuje życie kasztelanowi Jaśkowi Leliwie, przyjacielowi Władysława Łokietka. Dzięki temu poznaje córkę kasztelana, Hannę, która staje się dla niego bardzo ważną osobą i jego miłością.

Krzych trafia następnie do Krakowa i zaczyna służyć biskupowi Janowi Muskacie. Nie zdaje sobie jeszcze w pełni sprawy z tego, że znajduje się w samym środku konfliktów politycznych. Muskata jest przeciwnikiem Łokietka i jego działań związanych z odzyskaniem władzy w Krakowie. Krzych poznaje Ostrózkę, człowieka sprytnego i doświadczonego, który pomaga mu odnaleźć się w nowym świecie. Chłopak zaczyna dojrzewać, zdobywa doświadczenie i coraz bardziej angażuje się w wydarzenia polityczne oraz konflikty zbrojne. W tle historii Krzycha rozgrywa się walka Władysława Łokietka o zjednoczenie ziem polskich. Pojawiają się konflikty z Brandenburgią i zakonem krzyżackim, a także bunt krakowskiego patrycjatu z 1311 roku. Ważną rolę odgrywa również konflikt Łokietka z biskupem Muskata.

Krzych często nieświadomie staje się uczestnikiem wielkich wydarzeń historycznych. Jego los zmienia się wielokrotnie — od człowieka nieznanego po osobę związaną ze światem rycerskim. Przeżywa zarówno chwile odwagi i sukcesu, jak i zdradę, rozczarowanie oraz trudne doświadczenia.

Podczas niniejszego spotkania wzrok przestał być najważniejszym źródłem informacji. Uczestnicy słuchali tekstu z zamkniętymi oczami, koncentrując się na głosie lektora, brzmieniu słów, rytmie opowieści i emocjach zawartych w historii. Taka forma odbioru sprawiła, że każdy mógł stworzyć

w swojej wyobraźni własny obraz Wawelu, średniowiecznego Krakowa oraz bohaterów powieści.

Dla części uczestników doświadczenie to było początkowo nietypowe. Przyzwyczajeni do tego, że podczas czytania lub spotkania literackiego mogą jednocześnie obserwować otoczenie, tym razem musieli świadomie zrezygnować z kontroli wzrokowej. Po pewnym czasie uwaga zaczynała jednak kierować się ku innym bodźcom – głosowi, pauzom, intonacji, dźwiękom dochodzącym z otoczenia oraz własnym wyobrażeniom.

Słuchanie bez wzroku pozwoliło inaczej doświadczyć samego tekstu. Opisy miejsc i wydarzeń nie były gotowym obrazem przedstawionym na stronie czy ekranie. Powstawały w wyobraźni każdego słuchacza. Kraków mógł więc przybrać różne formy – dla jednej osoby był przestrzenią pełną gwaru, kroków i odgłosów miasta, dla innej przede wszystkim miejscem związanym z historią, głosem bohaterów i emocjami.

Ważnym elementem doświadczenia była obecność niewidomego lektora. Dla uczestników stanowiła ona naturalne dopełnienie idei wydarzenia. Osoba niewidoma nie tylko odczytywała tekst, ale poprzez swój sposób pracy pokazywała, że odbiór literatury nie jest uzależniony od obrazu. Głos, interpretacja, tempo czytania i emocje mogą stworzyć pełne doświadczenie literackie bez konieczności korzystania ze wzroku.

Uczestnicy zwracali uwagę na to, że zamknięcie oczu pozwoliło im bardziej skoncentrować się na słowach. Niektórzy zauważali, że po kilku minutach przestali myśleć o braku obrazu, a zaczęli „widzieć” historię za pomocą własnej wyobraźni. Pojawiało się również poczucie większego skupienia i wyciszenia. Słuchanie stało się bardziej świadome, a pojedyncze słowa, głosy i dźwięki nabierały większego znaczenia.

Doświadczenie to skłoniło uczestników do refleksji nad codziennością osób niewidomych. Dla osoby widzącej zamknięcie oczu na czas wydarzenia jest świadomym wyborem i eksperymentem. Dla osoby niewidomej korzystanie ze słuchu, dotyku, pamięci przestrzennej i innych zmysłów jest naturalnym sposobem poznawania otoczenia. Ta różnica była jednym z ważnych tematów spotkania. Stało się ono więc nie tylko wydarzeniem literackim, ale również doświadczeniem wielozmysłowym i okazją do refleksji nad dostępnością kultury.

Po zakończeniu czytania pozostało pytanie: czy Kraków wygląda tak samo, kiedy go nie widzimy? Być może nie. Być może wtedy zaczynamy dostrzegać go inaczej – poprzez słowa, dźwięki, głosy, wyobraźnię i emocje. I właśnie dlatego każdy z nas może mieć własny, niewidzialny Kraków.

Spśród czytanej poezji jednym z najważniejszych literackich sposobów przedstawiania Krakowa było ukazywanie go jako miasta przeszłości. Szczególne miejsce zajmowała twórczość Stanisława Wyspiańskiego. Kraków był dla niego nie tylko miejscem życia, ale również przestrzenią artystycznej refleksji nad polską historią, społeczeństwem i narodową tożsamością. W dramacie „Wesele” rzeczywistość krakowska i podkrakowska została połączona z problematyką historyczną i symboliczną. Sam tekst rozpoczyna się od bardzo konkretnej przestrzeni bronowickiej chaty, ale szybko przekształca się w opowieść o całym społeczeństwie. Kraków związany z Wyspiańskim można więc postrzegać jako miasto, w którym materialna przestrzeń zabytków przypomina o historii, natomiast literatura pozwala tę historię interpretować i przeżywać na nowo.

Pierwszym i najważniejszym utworem był „Akropolis”. Akcja dramatu rozgrywa się na Wawelu, w katedrze, podczas Nocy Wielkiej Zmartwychwstania. Już sam początek wprowadza słuchacza w niezwykłą, niemal mistyczną atmosferę:

„Poszli i na kościele ostawili dymu powłoczną chmurę; —
oplotła kolumny”

oraz:

„Wonne obłoki rozpletły się w mroku, pajęczą chustą wiążąc
w sieć filary”.

Bardzo krótki, ale niezwykle charakterystyczny wers brzmi:

„Skamander połyska, wiślaną świetląc się falą”.

To świetny przykład połączenia Krakowa i Wisły z mitologią antyczną. Wyspiański zestawia polską rzekę z antycznym Skamandrem.

Kolejnym utworem było „Wyzwolenie” – Kraków i Wawel.

W „Wyzwoleniu” Wyspiański wykorzystuje przestrzeń krakowskiego teatru, a w III akcie przenosi akcję do katedry na Wawelu. Sam opis brzmi:

„W Katedrze na Wawelu”.

W tym miejscu Wawel przestaje być jedynie zabytkiem. Staje się przestrzenią rozmowy o Polsce, narodzie, historii i odpowiedzialności.

Wyspiański napisał także utwór zatytułowany „Na krakowskim zamku wesele”. Już pierwsze słowa przenoszą nas bezpośrednio do Krakowa:

„Witaj że nam gospodarzu, na twem siedzisku — by ci
szczęścia dzień nawarzył, żeś się nam z powrotem zdarzył
na tem grodzisku”.

Tutaj zamek/grodzisko staje się miejscem spotkania, historii i wspólnoty. Czytane fragmenty stanowią ciekawy kontrast z „Wawelskim wzgórzem” Bunscha. U Bunscha Wawel jest przede wszystkim częścią świata średniowiecznego, natomiast u Wyspiańskiego staje się także symbolem całej polskiej historii.

Wawel u Wyspiańskiego nie jest tylko zamkiem. Jest „polskim Akropolem” — miejscem, w którym spotykają się historia, sztuka, religia, pamięć i wyobrażenie o Polsce.

Najciekawszym momentem było to, że każdy słuchacz mógł stworzyć własny Kraków. Nie trzeba go widzieć, żeby go sobie wyobrazić.

Słuchanie fragmentów „Wawelskiego wzgórza” Karola Bunscha oraz utworów Stanisława Wyspiańskiego w skupieniu, z zamkniętymi oczami, pozwoliło uczestnikom odebrać Kraków przede wszystkim poprzez słowo, głos, dźwięk i własną wyobraźnię.

Uczestnicy zwracali uwagę na różnorodne emocje: ciekawość, wzruszenie, niepokój, zadumę, poczucie tajemniczości, a także spokój. Dla części osób

szczególnie ważne było wrażenie przeniesienia się w przeszłość i możliwość stworzenia własnego obrazu średniowiecznego Krakowa.

Słuchanie bez patrzenia na ilustracje czy fotografie sprawiło, że każdy uczestnik mógł stworzyć indywidualny obraz Wawelu. Jedni wyobrażali sobie monumentalną budowlę, inni skupiali się na odgłosach miasta, krokach ludzi, dźwięku dzwonów czy szumie Wisły.

Osoby niewidome mogły odbierać tekst przede wszystkim poprzez rytm wypowiedzi, barwę głosu, atmosferę opisywanych miejsc, emocje bohaterów oraz skojarzenia związane z dźwiękami i przestrzenią.

Wspólnym doświadczeniem uczestników było przekonanie, że Kraków można poznawać nie tylko wzrokiem. Można go również „usłyszeć”, poczuć poprzez słowa i zbudować jego obraz we własnej wyobraźni.

Audiodeskrypcja - Wawel i Kraków

Przed nami Kraków. Nie musimy go teraz oglądać. Spróbujmy go usłyszeć i poczuć. Wyobraźmy sobie Wawel.

Wznosi się nad Wisłą. Jego mury są masywne i nierówne. Kamień nosi ślady upływającego czasu. Wąskie przejścia prowadzą pomiędzy zabudowaniami. Nad nimi górują wieże. Od strony rzeki napływa wilgotny zapach wody. W oddali słychać miasto. Pojedyncze głosy ludzi mieszają się z odgłosami kroków. Zbliżamy się do wzgórza. Pod stopami czujemy nierówną nawierzchnię. Kolejne kroki prowadzą nas coraz wyżej. Wokół znajdują się stare mury. Ich powierzchnia jest chłodna i chropowata. Możemy wyobrazić sobie ciężar kamienia i grubość murów. Przed nami znajduje się katedra. Jej wnętrze jest wysokie i pogrążone w półmroku. Światło wpada przez okna i delikatnie rozjaśnia fragmenty wnętrza. Wysokie kolumny prowadzą wzrok ku sklepieniu. Każdy krok może odbijać się echem.

Teraz wyobraźmy sobie dźwięk dzwonu. Najpierw pojedyncze, głębokie uderzenie. Dźwięk rozchodzi się nad miastem. Kraków na chwilę milknie. A potem ponownie pojawiają się głosy, kroki i szum ulicy. W oddali płynie Wisła. Jej nurt jest spokojny. Woda przesuwana się nieustannie, tak jak nieustannie zmienia się miasto.

A teraz przenieśmy się do Krakowa sprzed wielu wieków. Nie widzimy samochodów ani współczesnych budynków. Słyszymy konie, kroki na bruku, rozmowy mieszkańców i odgłosy codziennego życia. Wawel pozostaje jednak nad miastem.

Był miejscem królewskim, miejscem wydarzeń politycznych, ale również przestrzenią pamięci. U Bunscha staje się częścią historii Krzyska i Łokietka. U Wyspiańskiego Wawel nabiera jeszcze innego znaczenia — staje się symbolem historii, pamięci i polskiej tożsamości.

Literackie przedstawienia Krakowa szczególnie dobrze współgrały z ideą wielozmysłowej wędrówki. Literatura pozwalała bowiem „zobaczyć” miasto także wtedy, gdy nie było ono dostępne za pomocą wzroku. Poezja mogła zwracać uwagę na brzmienie słów, rytm i muzyczność języka. Proza pozwalała budować szczegółowy obraz miejsca poprzez opis ulic, wnętrza, ludzi i wydarzeń. Audiodeskrypcja natomiast umożliwiała przekazanie tych informacji osobom niewidomym i słabowidzącym.

Kraków mógł więc być poznawany jako przestrzeń dźwięków: odgłosów ulicy, rozmów, kroków, muzyki czy pogłosu kościelnych wnętrza. Mógł być również poznawany poprzez zapachy, dotyk oraz charakter nawierzchni.

Omówione przykłady pokazują, że literatura dotycząca Krakowa nie ograniczała się do prostego opisywania zabytków. Kraków był w niej miejscem pamięci, codzienności, spotkań, refleksji i przemijania.

Dzięki literaturze poszczególne punkty mogły zostać przedstawione nie tylko jako konkretne miejsca na mapie, ale także jako przestrzenie posiadające znaczenie kulturowe.

Literatura pozwalała zatem stworzyć dodatkową warstwę poznawania Krakowa. Obok przestrzeni fizycznej pojawiała się przestrzeń wyobraźni, pamięci i emocji. Było to szczególnie ważne w przypadku osób niewidomych, dla których szczegółowy opis literacki i audiodeskrypcja mogły stanowić narzędzie budowania własnego wyobrażenia miasta.

Koncert w ciemności

Ostatnim zadaniem projektu było zorganizowanie koncertu inspirowanego Krakowem i jego tradycją artystyczną ukazując dźwięk jako pełnoprawny i autonomiczny nośnik kultury. Wydarzenie realizowane było przez niewidomą artystkę, co dodatkowo podkreśliło ideę dostępności i autentyczności projektu.

Uczestnicy mogli odbierać koncert zarówno w sposób tradycyjny, jak i w warunkach ograniczenia bodźców wzrokowych. Koncert miał charakter refleksyjny i emocjonalny, sprzyjał uważnemu słuchaniu oraz budowaniu głębszego kontaktu z muzyką i jej przekazem.

Agnieszka Łozińska to niewidoma krakowska wokalistka, artystka i autorka piosenek, od wielu lat związana z Krakowem i jego środowiskiem artystycznym. Rodowita krakowianka, swoją działalność muzyczną traktuje nie tylko jako sposób wyrażania siebie, ale również jako piękną formę opowiadania o swoim mieście, jego historii, atmosferze i niezwykłym klimacie. W jej repertuarze szczególne miejsce zajmują piosenki związane z Krakowem oraz utwory krakowskich twórców i wykonawców.

Jest laureatką II nagrody Festiwalu Zaczarowanej Piosenki w Krakowie, organizowanego przez Fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Otrzymywała również nagrody jako wykonawczynie i autorka podczas Festiwalu Piosenki Krakowskiej. Przez kilkanaście lat współpracowała z Fundacją Artystyczną Cantito, występując na licznych koncertach w Krakowie i w całej Polsce. Jest także znana publiczności z koncertów cyklu „Zaczarowane Radio Kraków”.

Agnieszka jest również autorką własnych piosenek. W 2024 roku w Nowohuckim Centrum Kultury prezentowała utwory ze swojej pierwszej płyty „Dobry wiatr”, a jej twórczość łączy poetyckie teksty, muzykę i osobistą refleksję nad człowiekiem, relacjami i codziennością.

Jej działalność wykracza jednak daleko poza scenę. Agnieszka aktywnie angażuje się w życie środowiska osób niewidomych, pokazując poprzez własną działalność artystyczną, że niepełnosprawność wzroku nie musi być

ograniczeniem w realizowaniu pasji, rozwijaniu talentów i aktywnym uczestniczeniu w życiu społecznym i kulturalnym. Współpracuje również przy działaniach związanych z dostępnością kultury, m.in. przy przygotowywaniu audiodeskrypcji i dostępnych wydarzeń.

Jej obecność na krakowskiej scenie jest szczególnie cenna, ponieważ łączy miłość do muzyki, Krakowa i ludzi z wieloletnim zaangażowaniem na rzecz osób z niepełnosprawnością wzroku. Agnieszka jest przykładem artystki, która swoją pasją buduje most między światem kultury a środowiskiem osób niewidomych, a Kraków i jego muzyczne dziedzictwo są jednym z najważniejszych punktów odniesienia w jej artystycznej działalności.

Jej głos można traktować jako jeden z tych, które opowiadają o Krakowie z perspektywy jego mieszkańca – poprzez emocje, wspomnienia, piosenkę i osobiste doświadczenie. W mroku wybrzmiewały kolejne utwory, a brak bodźców wizualnych pozwalał jeszcze mocniej skupić się na głosie, muzyce i przekazie.

Było to spotkanie inne niż tradycyjny koncert – bez scenicznych świateł, wizualnych efektów i rozpraszających elementów. Pozostała muzyka, głos i słowo. Pięć godzin wspólnego przeżywania kolejnych utworów stworzyło niezwykłą, intymną atmosferę, w której każdy dźwięk nabierał szczególnego znaczenia.

Koncert w ciemności pokazał, że muzyka nie zawsze potrzebuje obrazu. Czasami wystarczy zamknąć oczy, aby usłyszeć więcej.

PODSUMOWANIE

Kultura dostępna poprzez doświadczenie

Projekt „Kraków wielozmysłowy – dostępne lato kultury” został zrealizowany z myślą o tworzeniu kultury otwartej, dostępnej i możliwej do doświadczania na wiele różnych sposobów. Jego głównym celem było pokazanie, że poznawanie miasta, jego historii, literatury i muzyki nie musi opierać się wyłącznie na obrazie. Dźwięk, słowo, zapach, dotyk, wyobraźnia i bezpośrednie doświadczenie mogą stać się równie ważnymi drogami poznawania kultury.

Projekt był realizowany na terenie Gminy Miejskiej Kraków od 15 czerwca do 4 października 2026 roku. Został skierowany do mieszkańców Krakowa – młodzieży od 16. roku życia, studentów, osób dorosłych i seniorów, a także osób ze szczególnymi potrzebami, w szczególności osób niewidomych i słabowidzących. Ważnym założeniem projektu była integracja różnych grup odbiorców oraz stworzenie warunków do wspólnego uczestnictwa w kulturze, niezależnie od sposobu postrzegania świata.

W ramach projektu zrealizowano cykl wydarzeń, które pozwalały spojrzeć na Kraków z innej niż zazwyczaj perspektywy.

Pierwszym z nich był spacer miejski „Niewidzialny Kraków”. Uczestnicy poznawali wybrane przestrzenie miasta, m.in. Rynek Główny, Kazimierz i Planty, koncentrując się na bodźcach innych niż wzrok. Dźwięki ulicy, zapachy, faktury, odgłosy kroków i rozmów oraz opowieści przewodnika pozwoliły odkrywać znane miejsca w nowy sposób. Szczególne znaczenie miało zaangażowanie osób z doświadczeniem niepełnosprawności wzroku, dzięki któremu uczestnicy mogli lepiej zrozumieć, jak przestrzeń miejska może być odbierana bez wykorzystania wzroku.

Drugim wydarzeniem było „Czytanie w ciemności – literatura Krakowa”. Spotkanie poświęcone literaturze związanej z Krakowem koncentrowało uwagę uczestników na słowie mówionym, jego brzmieniu, rytmie,

emocjach i znaczeniach. Ograniczenie bodźców wzrokowych sprzyjało uważnemu słuchaniu i pozwalało doświadczyć literatury w sposób bardziej skupiony. Fragmenty prozy i poezji, interpretowane przez lektora lub animatora kultury i uzupełnione o kontekst oraz elementy audiodeskrypcji, stały się punktem wyjścia do refleksji nad różnymi sposobami odbioru sztuki.

Kolejnym elementem projektu był koncert „Muzyka miasta – koncert w ciemności”. Wydarzenie pokazało muzykę jako samodzielny nośnik emocji, opowieści i pamięci o miejscu. Koncert, inspirowany Krakowem i jego artystycznym dziedzictwem, miał kameralny i refleksyjny charakter. Szczególne znaczenie miała obecność w składzie artystycznym osoby niewidomej, co wzmacniało ideę różnorodności i dostępności uczestnictwa w kulturze. Ograniczenie bodźców wzrokowych pozwoliło słuchaczom skoncentrować się na dźwięku i świadomym odbiorze muzyki.

Istotnym elementem projektu było zapewnienie dostępności. Do organizacji wydarzeń zaangażowano specjalistę ds. dostępności oraz wolontariuszy posiadających doświadczenie w pracy z osobami ze szczególnymi potrzebami, w tym osobami niewidomymi i słabowidzącymi. Ich zadaniem było m.in. wspieranie uczestników w poruszaniu się po przestrzeni wydarzeń, udzielanie informacji oraz pomoc organizacyjna i techniczna. Dzięki temu dostępność nie była jedynie dodatkowym elementem projektu, lecz stanowiła integralną część jego realizacji.

Nad spójnością i jakością merytoryczną działań czuwał również superwizor projektu. Superwizja obejmowała konsultacje dotyczące przebiegu wydarzeń, pracy z uczestnikami, dostępności oraz zgodności poszczególnych działań z ideą „kultury bez obrazu”. Pozwalała na bieżące uwzględnianie potrzeb uczestników i dbanie o wysoki poziom organizacyjny oraz artystyczny przedsięwzięcia.

Projekt miał także wymiar edukacyjny i społeczny. Uczestnictwo w wydarzeniach było okazją nie tylko do kontaktu ze sztuką, ale również do zastanowienia się nad tym, w jaki sposób osoby niewidome i słabowidzące korzystają z przestrzeni publicznej i uczestniczą w życiu kulturalnym. Doświadczenie ograniczenia bodźców wzrokowych mogło stać się punktem wyjścia do rozmowy o dostępności, empatii i różnorodności ludzkich sposobów poznawania świata.

Ważnym rezultatem projektu jest niniejsza publikacja, która dokumentuje przeprowadzone działania i zachowuje wybrane doświadczenia uczestników. Zawiera opisy tras i doświadczeń związanych ze spacerem „Niewidzialny Kraków”, wybrane treści literackie związane z Krakowem, refleksje dotyczące odbioru kultury bez użycia wzroku, a także informacje na temat dostępności kultury i audiodeskrypcji.

Publikacja została przygotowana również z myślą o osobach niewidomych i słabowidzących. Powstała w czarnodruku oraz w wersji brajlowskiej, a także w dostępnej wersji cyfrowej. Dzięki temu rezultaty projektu mogą być wykorzystywane także po zakończeniu wydarzeń i docierać do kolejnych odbiorców oraz instytucji kultury, organizacji społecznych i podmiotów zajmujących się dostępnością.

Projekt „Kraków wielozmysłowy – dostępne lato kultury” był zaproszeniem do zatrzymania się i spojrzenia na miasto – także wtedy, gdy nie patrzymy. Kraków można przecież poznawać poprzez jego dźwięki, zapachy, faktury, historie, głosy mieszkańców, literaturę i muzykę. Można go słuchać, dotykać, wyobrażać sobie i doświadczać.

Projekt pokazał, że dostępność kultury nie oznacza jedynie usuwania barier. To także tworzenie nowych możliwości uczestnictwa i odkrywanie takich form kontaktu ze sztuką, które mogą być wartościowe dla wszystkich. Wielozmysłowe doświadczenie Krakowa stało się przestrzenią spotkania, integracji i wymiany doświadczeń, a jednocześnie sposobem na głębsze poznanie dziedzictwa miasta.

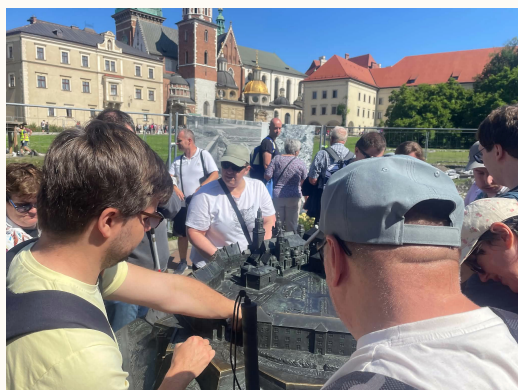
Najważniejszym rezultatem projektu są więc nie tylko zrealizowane wydarzenia i powstałe materiały, lecz także doświadczenia uczestników – nowe spojrzenie na Kraków, większa świadomość potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz przekonanie, że kultura może być dostępna i bliska każdemu, niezależnie od sposobu, w jaki odbiera świat.

Miasto i jego faktury



GALERIA / KRAKÓW WIELOZMYŚŁOWY

Wspólna wędrówka



GALERIA / KRAKÓW WIELOZMYŚŁOWY

Dziedzictwo dostępne



Miejsca spotkań



GALERIA / KRAKÓW WIELOZMYŚŁOWY

Uważność i słuchanie



**Miasto można
usłyszeć, poczuć,
dotknąć
i zapamiętać.**

Kraków wielozmysłowy – dostępne lato kultury

Kraków 2026